

Oddział II.  
Seksja Wojsk.-Dyplomat.

O d p i s.

D.Nr.8727/II.

Przyjazd delegacji czeskiej  
do Krakowa i sytuacja na  
Śląsku Cieszyńskim.

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ NA CZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e.

W załączeniu przesyła się raport rtm. Czaczki z  
dnia 16. lipca r.b.

Wymieniona tam delegacja czeska ma przyjechać do  
Krakowa dopiero 20.b.m.

I. Zastępca Szefa Sztabu:

1 załącznik.

KULINSKI m.p.

Pułkownik.

Za zgodność:

BOLDESKUL mjr.m.p.  
Szef Oddziału II.

Odpis de peszy.

SZTAB GENERALNY ODDZIAŁ II. W A R S Z A W A.

Cieszyn, dow. 267 15/7-18.

Cieszyn 16.lipca 1919 / 1 597/ sytuacja niezmienną, na Śląsku  
spokój zupełny. W myśl rozkazu jaki wczoraj otrzymałem z Nacz.Dow.  
zawiadomiłem wszystkich członków o mającym się odbyć dziś ewentu-  
alnie jutro konferencji polsko-czeskiej w Krakowie. O przygotowa-  
nie biur dla konferencji prosiłem Sztab Generalny D.O.G.Kraków,  
dyrekcję policji, delegata Biesiadeckiego, zastępcę gen.delegata  
radcę Bande prosząc równocześnie, aby się komisja zająła bardzo  
gościnnie i wszystko im ułatwiłi. Ponieważ wczoraj było połączenie  
z Morawską Ostrawą zerwane mówiłem dopiero dzisiaj popołudniu  
z Naczelnym Dowództwem wojsk czeskich w Morawskiej Ostrawie i pro-  
siłem o podanie mi dokładnej daty i godziny przyjazdu delegatów  
czeskich do Krakowa, lecz ci oświadczyli mi, że po zapytaniu się  
w Pradze otrzymali odpowiedź, że o żadnej konferencji nie wiedzą  
tylko że z Pragi wyjeżdżają delegaci do Warszawy. / chodzi tu za-  
pewne o poselstwo czeskie/ cała ta wiadomość wydaje się nam bardzo  
podejrzana, bo czesi zawiadamiają Warszawę o wyjeździe delegatów do  
Krakowa, tutaj zaś Czesi nie o tem nie wiedzą i gromadzą wojska na  
linji demarkacyjnej / dokładne zestawienie sił czeskich wysłałem  
dzisiaj w nocy/, w dalszym ciągu aresztują Polaków. Wczoraj zaare-  
stowano członka Rady Narodowej Sojkowa - delegaci czescy którzy  
byli w Cieszynie przy komisji kolacyjnej wyjechali dzisiaj do Ostra-  
wy, pozostał tylko jeden oficer z żołnierzem, gazety czeskie zu-  
pełnie nie podają o mającej się odbyć konferencji. Nocnicą  
grunwaldzką uczciła dziś w sposób godny i uroczysty ludność i wojsko



wość nasza. Rano odegrała kapela wojskowa pobudkę: o godz. 9 m. 30 przed południem odbyła się Msza Święta polowa przy uczestnictwie garnizonu, przedstawicieli komisji Entente'y, władz i wielkiej ilości publiczności. W czasie nabożeństwa wojsko dało salwy podniosłe kazanie patriotyczne wygłosił kapelna ks. Antosz. Po nabożeństwie odbyła się wspaniała defilada piechoty i konnicy a następnie koncert orkiestry wojskowej. "Lidowe Nowiny" donoszą, że Niemcy w Cieszynie i Bielska wniosli na Konferencji Pokojowej w Paryżu oskarżenie przeciw rządowi polskiemu z powodu ostatnich arystowań w obu tych miastach. W Morawskiej Ostrawie wychodzi tygodniksjonistyczny w niemieckim języku p.t. "Jüdisches Volksblatt". Pismo to występowało przeciw państwu i armii polskiej, wskutek czego polski rząd krajowy na Śląsku odebrał mu debiut pocztowy. W Litomierzyskach dziś przed południem wkroczył tłum cywilnych Czechów, żołnierzy i legjonistów do magistratu i sponiewierał burmistrza Dr. Prochaskę, jednego urzędnika i straszego policjanta. Również fizyk powiatowy, który właśnie bawił u burmistrza został ranny. Burmistrz Dr. Prochaska musi pozostać w łóżku bliższe szczegóły nie są dotąd znane. Ostrawscy czesi znani są z niewybredności środków walki politycznej. Nie cofają się przed żadnymi środkami, które tylko mogą zaszkodzić przeciwnikowi. Co wczoraj jeszcze uważali za zbrodnię, dziś oścazają ochroną, kogo niedawno wykluczali z moralnego społeczeństwa, z tym dziś się bratają, skoro tego wymaga samolubny interes polityczny. Tak się ma rzecz ze śląskimi regenatami, z przed pół roku prusofilskimi ślązakowcami płatnego slugusa niemieckiego Kozdonia. Był czas kiedy prasa czeska nie wyłączała "Dennika Ostrawskiego" piętnowała na niebne praktyki renegackie ekspozka sejmowego Kozdonia i malowała go jako wyrzutka polskiego narodu - dziś ta sama prasa uważa go za swego najlepszego sojusznika, a to jedynie z tej przyczyny, że z żołdu niemieckiego przeszedł na żołd czeski i stał się janczarem czesko-słowackiej republiki przeciw własnemu narodowi. Dotychczas przynajmniej sojuszu tego Czesi nie afiszowali publicznie a uczynili to dopiero wczoraj na zgromadzeniu renegatów, które odbyło się w Morawskiej Ostrawie z inicjatywy Kozdonia a pod patronatem narodniego wyboru pro śląsko. Zgromadzenie to nazwali ostrawscy czesi "Schuza Slezanu". Faktycznie uczestnikami byli ostrawscy czesi i kilku śląskich renegatów. Przemawiali prof. Chlumski były profesor krakowskiego uniwersytetu Mikszna z Bogumina, Kozdon z Skoczowa, Bura z Mostów, pocztmistrz Bayer z Trzyńca, Vluka z opawskiego i Broz z Orłowej. Sprawozdanie prasy czeskiej poświęcone są naturalnie głównym wywodom renegatów Kozdonia i Bury, bo ci stękiem oszczersstwa obrzucali naród polski i wprasali się na służbę do Czechów. Przemówienie tych widzów bez wojska służy ostrawskim politykom za sposobność do nowego wrzasku imperjalistycznego, że cały Śląsk Cieszyński należy do korony czeskiej, bo tego żąda "lud śląski" w tym duchu uchwalono też rezolucję, którą Kozdon ma zaiweseć do Pragi i wręczyć Prezydentowi Masarykowi.

CZACZKA rtm.m.p.

Za zgodność odpisu:

